

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 21 PAŹDZ. 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 90

WŁOSI ZAJĘLI GERLOGHUBI?

Abisyńczycy gromadzą wojska w prowincji Tigre, celem dokonania kontrataku. - Szpieg włoski pożarty przez krokodyla

Choroby tropikalne niszczą Włochów

Paryż, 20 października. Według niepotwierdzonych wiadomości wojska włoskie ZAJĘLI GERLOGHUBI. Władym z frontów nie toczą się poważniejsze starcia. Abisyńczycy w dalszym ciągu koncentrują swe wojska w prowincji Tigre, uważając, iż front północny i południowy ze względu na teren i klimat mniej są narażone na atak ze strony włoskiej. Zdarzenia dowództwa abisyńskiego, w obecności Mussa Ali, przyczem kolumna posunęła się naprzód w kierunku, tracąc kontakt z podążającą kolumną z zapasami żywności.

Dowodztwo włoskie wysłało wodę i żywność samolotami. W okolicy Mussa Ali pewna liczba żołnierzy wojska włoskich, zatrudnionych przy budowie dróg

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

WYBUCH NA ZAPALENIE OCZU. Według wiadomości ze źródeł anababianickich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie

panowanie, nie napotykając na większe sprzecznosci ze strony ludności, która m. in. zaakceptowała rozrachunki w walucie włoskiej.

W rejonie Aksum liczne rzesze uzbrojonych mieszkańców poddają się nowej władzy. M. in. poddał się Ras

Alceica Abraha, naczelnik rejonów Enda, Medame i Aibou. Włosi kontynuują układanie drogi i przeprowadzili do tychczas 600 km. linii telefonicznej. Na terytorium abisyńskim

ARESztOWANO SZEREG WYWIADOWCÓW WŁOSKICH.

Wywiad z cesarzem Abisynji

Negus nie zgodzi się na jednostronne odstąpienie terenów

Berlin, 20 października.

(PAT) Korespondent „Voelkischer Beobachter“ z Addis Abeby Ziemermann uzyskał wywiad z Negusem, który m. in. oświadczył, że specjalnie wycofał wojska abisyńskie z terenów granicznych, aby uniknąć jakichkolwiek incydentów. To stanowisko Abisynji uznała Liga Narodów, wydając orzeczenie, że Włochy są napastnikami.

Na pytanie jak przedstawia się sprawa możliwości rokowań pokojowych cesarz odpowiedział, że dopóki na terytorium Abisynji znajdują się wojska włoskie, nie może być zupełnie mowy

o zawarciu sprawiedliwego i uczciwego pokoju.

Odpowiadając na pytanie, jak przedstawia się możliwość zmian terytorjalnych w przyszłych rokowaniach, Negus oświadczył: „Oddanie pewnych terenów nie było nigdy pomyślane, jako gratulacyjne zrzeczenie się. Chodziło o regulację granic przez zamianę pewnych terenów granicznych, odpowiadającą obopólnym interesom. Nigdy jednak nie możemy się zgodzić na jednostronne odstąpienie terenów, czego koszty poniosłaby wyłącznie Abisynja i to dlatego, aby wzbogacić kraj, który nie uznaje prawa i stosuje gwałt.

Włochy nie wyrzekną się wojny

twierdzi prasa francuska. — Odpreżenie włosko-angielskie jest tylko pozorne

Paryż, 20 października.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu: Optymizm włoski, jaki ujawnił się wskutek wydarzeń ostatnich trzech dni nie wykracza jednakże poza ramy tego, co możnaby nazwać

„WARUNKOWYM ZAUFANIEM“. Nie wydano żadnych dyspozycji, zmieniających dalsze przygotowania do kampanji abisyńskiej, lub przeciwważenia się sankcjom. W kołach politycznych Rzymu uważają, iż odpreżenie włosko-angielskie powinno pociągnąć za sobą odpreżenie w stosunkach pomiędzy Włochami a Ligą Narodów. Po pierwszym wrażeniu ulgi, wskutek wyjaśnienia brytyjskich, zdano sobie przędko sprawę z tego, że wprawdzie niebezpieczeństwo osobnojęj akcji brytyjskiej zostało usunięte, ale w dalszym ciągu istnieje

Włochy nie wyrzekną się wojny

twierdzi prasa francuska. — Odpreżenie włosko-angielskie jest tylko pozorne

Paryż, 20 października.

(PAT) Prasa wyraża wielkie zadowolenie spowodowane odpreżeniem w stosunkach między Włochami a Anglią. „Excelsior“ uprzedza jednakże przed zbyt optymistycznym. „Le Matin“ uważa, iż zmiana jaka nastąpiła w sytuacji międzynarodowej jest czemś nieprawdopodobnym. Dziennik dopatruje się już pewnej zmiany w stosunku Włoch do Ligi Narodów. „Petit Journal“ i „Figaro“ przywiązują duże znaczenie do uspokojenia, które jest koniecznym wstępem do poszukiwania praktycznego rozwiązania zagadnienia.

Organ syndykalistów „Le Peuple“ przeciwnie **NIE WIERZY BY WŁOCHY WYRZEKŁY SIĘ WOJNY.**

Konsul Klotz opuści Czechosłowację

Wadowice, 20 października.

(PAT) Dzisiaj przybył do Wadowic w drodze do Warszawy wysiedlony z Czechosłowacji generalny konsul Rzeczypospolitej p. Aleksander Klotz. Żona i syn wysiedlonego konsula pozostali w Czechosłowacji.

Rzym, 20 października.

(PAT) Donoszą z Aleksandrii, że podczas pożaru okrętu „Argosia“ 7 osób poniosło śmierć, a 6 osób odniosło rany. Są to członkowie załogi, którzy brali udział w gaszeniu towaru

Belgia za paktem

wzajemnej pomocy lotniczej

Bruksela, 20 października.

Naczelna rada partii liberalnej podmyślnie uchwaliła rezolucję, w której określa konieczność wzmocnienia organizacji obrony i zapewnienia bezpieczeństwa Belgii. Rada naczelna liberalnej wypowiedzi się za powołaniem konferencji, popierając idee paktywzajemnej pomocy w ramach państw, w szczególności rezolucja, która pakty wzajemnej pomocy lotniczej

opowiadając się energicznie za powołaniem polityki zgodnej z Ligą Narodów, uchwalała również wypowiedzi pogląd, iż konferencja powinna dążyć do zawarcia ostatecznej konwencji ograniczenia zbrojeń, w szczególności konwencji międzynarodowej konwencji ograniczenia produkcji i handlu bronią.

Za i przeciwko Włochom

Znamienna dyskusja w Paryżu

Paryż, 20 października.

(PAT) Wczoraj odbyła się wieczorną dyskusja z udziałem wybitnych przedstawicieli lewicy i prawicy na temat zatargu włosko-abisyńskiego i stanowiska Francji. Przewodniczący marszałek Franchet d'Espéray, który swego czasu bawił w Abisynji jako delegat Francji w czasie koronacji Negusa, w przemówieniu inauguracyjnym zanalizował obiektywnie warunki wojny i możliwości obu stron, zapowiadając, iż wle

... pocztowa niszczona ryczałtem.
... LICZ...
... 20 ka...
... ska 12.
... oraz pas...
... dania...
... 20 ka...
... ska 12.
... PRANIA...
... SYSTYKA...
... ODYNI...
... nia i Ma...
... w ka...
... Tele...
... abianick...
... Futecki...
... wrolet do...
... czak Jan...
... rzewkami...
... owodu wy...
... omości: L...
... Restaurac...
... 4-lampowy...
... io sprzed...
... k. 6. god...
... dom mur...
... ogodnych...
... na 5a...
... maszyn...
... (małob...
... Oferty sa...
... do sprzed...
... Piotrkow...
... pol...
... obrym sta...
... owodu wy...
... go 13 m 11...
... omoda, kre...
... owa i inne...
... m. Karola...
... marki tan...
... 39/12...
... arzyste...
... KHA...
... w Paryżu...
... telefon 707...
... Leko, u o...
... Inie...
... 27-24...
... 148...
... uwzględn...
... óżniej w...
... nie pierwa...
... e po ukaza...
... oszenia...
... Omyłki, k...
... treści ogłos...
... adania zwi...
... ogłoszenia

Uniwersytet poznański w hołdzie Wodzowi Narodowemu

Wielka uroczystość w obecności premiera Kościłkowskiego i członków rządu

Ministrowi oświaty wręczono dyplom doktora honoris causa na imię ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Poznań, 20 października.

(PAT) Niedzielną uroczystość inauguracji roku akademickiego 1935/36 na uniwersytecie poznańskim połączona z odsłonięciem popiersia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, doktora honorowego uniwersytetu poznańskiego miała wyjątkowy charakter ze względu na udział przedstawicieli rządu R. P. z p. premierem na czele.

Pan prezes rady ministrów Marjan Zyndram-Kościałkowski, kierownik ministerstwa W. R. i O. P. prof. Chyliński wiceminister ks. Żongolłowicz i wiceminister rolnictwa Raczynski oraz dyrektor departamentu ogólnego ministerstwa W. R. i O. P. p. Kawalkowski przybyli do Poznania w nocy pociągiem z Nowego Sącza. P. premier i pp. ministrowie przenocowali w wagonach.

O godz. 9.30 pociąg zjechał na dworzec t. zw. oficerski. Na powitanie p. premiera i członków rządu przybyli szefowie miejscowych władz cywilnych.

Dostojni goście wyszli z pociągu wiani przez orkiestrę marszem „Pierwszej Brygady”, poczem przeszli przed frontem kompanii honorowej i szpalerów organizacji, poczem udali się do salonu recepcyjnego dworca, stamtąd odjechali samochodami na Zamek.

Okolo godz. 10 zaczęli przybywać do auli uniwersytetu niezwykle licznie uczestnicy uroczystości z pośród wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa oraz młodzież akademicka.

Na podjum udekorowanym zielenią i kwiatami oraz flagami o barwach narodowych, widniał portret Marszałka Piłsudskiego, obok którego pełniła straż kilku członków federacji Z.O.O., wokół ustawiły się korporacje akademickie ze sztandarami.

Okolo godz. 11 p. premier Kościłkowski oraz przybyli wraz z nim do Poznania reprezentanci rządu zajęli miejsca w fotelach ustawionych naprost podjum. Obok nich zasiadł J. E. ks. kardynał Hlond.

Po chwili wkroczył na sale senat uniwersytetu. Po odśpiewaniu przez chór akademicki pieśni „Cantus Inauguralis” zabrał głos J. Magnif. rektor

Zgon Feliksa Przysieckiego znanego dziennikarza i poety

Warszawa, 20 października.

(PAT) Dziś o godz. 12 w południe zmarł w Otwocku znany dziennikarz i poeta Feliks Przysiecki.

Ś. p. Feliks Przysiecki urodził się w roku 1883, studja filozoficzne odbył na uniwersytecie we Lwowie. Działalność dziennikarską rozpoczął w r. 1906 w „Kurjerze Lwowskim”, poczem pracował w „Wiek Nowym”. W r. 1916 wstąpił do Legionów. Dalszą pracę dziennikarską kontynuował w „Dzienniku Narodowym” w Piotrkowie.

W r. 1917 rozpoczął pracę w warszawskim „Głosie”. Od roku 1918 ś. p. Feliks Przysiecki pracował w „Kurjerze Warszawskim”, gdzie był sprawozdawcą politycznym najpierw w radzie stanu, a potem we wszystkich kolejnych sejmach.

Obsunięcie się z'emi we Francji 5 uczniów zabitych

Paryż, 20 października.

(PAT) W miejscowości Souillac (dep. Correze) wskutek obsunięcia się ziemi zostało zabitych 5, oraz rannych 2 dzieci. Obsunięcie się ziemi nastąpiło w momencie, gdy 16 uczniów szkoły rolniczej, pozostawionych za karę w szkole na nie dziele pracowali na robotach ziemnych w pobliżu szkoły.

dr. Runge, podkreślając specjalnie pogriosły charakter dzisiejszej uroczystości. Na wezwanie rektora obecni w sali powstałi z miejsc, by uczcić chwilą ciszy pamięć zmarłego Wskrzeszcieia

Polska przyszłości — to Polska pokoleń narodzonych już w słońcu wolności

Poznań, 20 października.

(PAT) O godzinie 14-ej w sali Bazaru rektor wydał śniadanie na cześć dostojnych gości.

Pod koniec śniadania, w którym wzięli udział liczni przedstawiciele społeczeństwa poznańskiego, kół naukowych i władz zabrał głos rektor Runge, który wyraził p. premierowi i członkom rządu radość i wdzięczność uniwersytetu poznańskiego za to, że przybyciem swem zechcieli uświetnić święto uczelni. Następnie rektor odczytał depeszę, nadesłaną przez Pana Prezydenta Rzplitej. Depesza brzmi następująco:

„Uniwersytet poznański, który oddaje hołd nieśmiertelnej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, mianując go doktorem honoris causa, niech stanie się bastionem kultury i nauki polskiej, stwierdzając przez to wolę realizacji testamentu wielkiego twórcy naszego państwa.

(—) Ignacy Mościcki Prezydent Rzeczypospolitej.

Kończąc swe przemówienie rektor Runge wznosił toast na cześć Prezydenta i rządu Rzplitej.

W odpowiedzi zabrał głos p. premier, który wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Rektorze, Panowie!

Onegdaj na Wawelu rząd Rzeczypospolitej złożył hołd Wielkiemu Wodzowi Narodu. Wczoraj w Nowym Sączu oddaliśmy cześć wierności żołnierskiej dla Wodza.

Dziś przybyliśmy do Poznania dla

Polski. Następnie rektor przedstawił doroczne sprawozdanie uniwersyteckie.

Po sprawozdaniu p. rektora o ubiegłym roku uniwersyteckim wygłosił

stwierdzenia znaczenia nauki i wiedzy dla przyszłości Polski.

Gdy stojąc przed trumną Wielkiego Marszałka, przebiegałem myślą lata minionie i zatrzymałem się na roku 1914 tom uirzał Marszałka w roku owym, przekraczającego granicę dla rozpoczęcia zwycięskiej wojny o wolność i niepodległość, otoczonego garścią żołnierzy, stanowiących wówczas pokolenie młode. Pod wodzą Józefa Piłsudskiego pokolenie to wolność zdobyło i trwałe fundamenty pod wielkość Polski zakłada.

Polska przyszłości — to Polska pokoleń urzdzonych już w słońcu wolności.

Pomiędzy obydwojma pokoleniami powstać winna więź serdeczna, pełne odzucie i wzajemne zrozumienie.

Musimy coraz częściej w jednym kroczyc szeregu zastępując odchodzących młodymi, a jeśliby ktokolwiek próbował pomiędzy naszym pokoleniem a nadchodzącymi pokoleniami Polski przepaść wywarzać — ten się oinyl i starania te będą zniweczone naszym wspólnym wysiłkiem serca i ducha.

Ta piękna uroczystość ku czei Józefa Piłsudskiego, tak świetnie zorganizowana na uniwersytecie poznańskim daje nam rekojmie i wiarę, że Panowie którzy jesteście nie tylko profesorami, niosącymi młodzieży naukę i wiedzę, ale i świadomymi swej wielkiej roli wychowawcami tworzyć będziecie to nierozzerwalne ogniwo pomiędzy pokoleniami tak bardzo potrzebne w marszu ku wielkości i potędze Polski”.

prof. dr. Kostrzewski wykład p. o. gadnienie kultury łużyckiej w zw. z nowymi odkryciami w Biskupinie, poczem nastąpiło rozdanie medali znanych za prace naukowe wycom uniwersytetu poznańskiego.

Odśpiewaniem przez młodzież pieśni „Gaudeamus Igitur” zakończyła uroczystość inauguracji roku akademickiego, poczem uczestnicy przeszli do zebrań rektora dr. Runge i przyponniał, że w r. 1933 senat uniwersytetu poznańskiego powziął uchwałę nadania Marszałkowi Piłsudskiemu tytułu doktora honorowego uniwersytetu poznańskiego, zatwierdzoną przez ówczesnego ministra W. R. i O. P.

W wykonaniu tej uchwały, p. premier do oddania hołdu nieśmiertelnej pamięci Józefa Piłsudskiego, wręczył p. ministrowi W. R. i O. P. dr. Chylińskiemu dyplom doktora honoris causa na imię ś. p. Marszałka Piłsudskiego z prośbą o doreczenie dyplomu pani Marszałkowej Piłsudskiej.

Następnie rektor dr. Runge odczytał, że senat uniwersytetu poznańskiego wraz z całym narodem polskim ko dotknięty strata Pierwszego Marszałka Polski postanowił uczcić jego pamięć przez ufundowanie stypendium naukowe im. Józefa Piłsudskiego wysokości 5000 zł. rocznie, z uniwersytetu poznańskiego. Rektorem tej fundacji wręczył p. rektor dr. Chylińskiemu.

Wreszcie rektor Runge stwierdził, że dalszym objawem hołdu dla Piłsudskiego będzie odsłonięcie popiersia Marszałka w hallu uniwersytetu.

Popiersie to wykonał w brzośnie artysta poznański prof. Wyszyński.

Po przemówieniu rektora zebrał się do hallu, gdzie p. premier Kościłkowski dokonał odsłonięcia popiersia Marszałka.

Na tem zakończyły się uroczystości na terenie uniwersytetu.

Skoropadski „rozdawał” koncesje na Ukrainie

Agent jego nabrał szereg przemysłowców angielskich na 12 tysięcy funtów

Londyn, 20 października.

(PAT) W Londynie odbyła się rozprawa sądowa przeciwko agentowi Hetmana Skoropadskiego angiłkowi Tuñnelowi, oskarżonemu przez Skoropadskiego o przywłaszczenie sobie pieniędzy, zebranych w Londynie dla Skoropadskiego. Sprawa ta ujawniła skandaliczne wprost kulisy akcji Skoropadskiego i jego przedstawiciela w Londynie Korostowca. Tuñnel, zaangażowany był przez Korostowca dla zbierania datków pieniężnych, rzekomo na oswobodzenie Ukrainy a w rzeczywistości na rzecz Skoropadskiego i jego agentów.

Tuñnel, należący dzięki swym stosunkom do zamożnych sfer angielskich, ob-

biecując w imieniu Skoropadskiego stosowne koncesje na Ukrainie zdołał zebrać prawie 12 tys. funtów, przyczem znany magnat naftowy sir Henry Deterding dał 2.500 funtów, poseł do Izby Gmin Tuñnel 5 tys. futów, a jeden z wielkich przemysłowców angielskiego przemysłu wojennego lord Dysart dał 3.800 funtów.

W toku rozprawy sądowej wyszło na jaw, że z 7.500 funtów wydanych z tych sum przez Skoropadskiego i Korostowca jakoby na propagandę ukraińską, przeważna część pieniędzy poszła, jak ułowodniły odczytane w sadzie listy na załatwienie osobistych zobowiazani deliktnej natury. Poza tem 730 funtów poz-

czył Skoropadski osobiste dla siebie własnych, a jego agent Indyński stowiec zaciągnął z tych sum pożyczkę osobistą w wysokości 1487 funtów. Wobec skandali, jakie się już ujawniły by ujawnienia przez Tuñnela i jego współpracowników, Skorostowca. Wobec przed publiczną kompromitacją Skoropadski cofnął w toku rozprawy oskarżenie i załatwił spór z Tuñnelu polubownie.

Manifestacje przeciwko gwałtom czeskim Ludność składa gorące protesty

Toruń, 20 października.

(PAT) Na rynku Staromiejskim odbyła się dziś żywiołowa manifestacja antyczeska w związku z przesładowaniem polaków na Śląsku Cieszyńskim. W manifestacji wzięli udział członkowie federacji Pol. Zw. Obronców Ojczyzny, KPW, Strzelec i tłumy mieszkańców Torunia.

Lwów, 20 października.

(PAT) Dziś w południe odbyła się imponująca manifestacja przeciwko gwałtom czeskim wobec ludności polskiej. Pod pomnikiem Mickiewicza zebrały się tysiączne rzesze mieszkańców Lwowa, organizacje społeczne i związki ze sztandarami. Po przemówieniach i odśpiewaniu Boże coś Polskę, uchwalono rezolucję protestującą przeciwko gnębieniu polaków za Olza.

Przemysł czeski wysłał obserwatora do Górnego Śląska

Praga, 20 października.

(PAT) W dzienniku urzędowym czeskim w sprawie wprowadzenia czołgi antywłoskich wedle uchwały rządu koordynacyjnego Ligi Narodowej Sankcje dotyczące będą wywołane i materiału wojennego do Włoch.

Centralny zw. przemysłu czeskiego zamierza wysłać do Górnego Śląska swego przedstawiciela, który obsłuży praktyczny rozwój sankcji spodarczych. Jakiekolwiek udowodnienie udzielone przez Ligę Narodową remukolwiek państwu, byłoby uważane także i dla Czechosłowacji.

WYCIĘSTWO WYBORCZE LEWICY WE FRANCJI

Premier Laval uzyskał mandat do senatu tylko dzięki osobistemu prestiżowi. — Porażka unii narodowej

Paryż, 20 października. (PAT) Po odprężeniu, jakie nastąpiło w sytuacji międzynarodowej, opłaczająca największą uwagę skupiła się na częściowych wyborach do senatu.

Przemian symbolicznej niejako walki między obozami, t. j. unii narodowej i ludowego, stał się departament Puy-de-Dome, w którym na czele listy unii znalazło się nazwisko premiera Laval, a na liście frontu ludowego znalazły się nazwiska wybitnych radnych, socjalistów i komunistów.

Wyborczy front ludowy rozwinął niezwłocznie swoją działalność, wymierzona przede wszystkim do wyborów premiera Laval, którego licząc się ze wszystkimi okolicznościami wystawił swoją kandydaturę nie tylko w dep. Sekwany, ale i w dep. Puy-de-Dome.

Socjalistyczny „Populaire” w napastliwej artykule przepowiadał klęskę dla unii narodowej.

Najbardziej ostentacyjnym atakiem wystąpił komunistyczny „Humanite” zamierzając, m. in. premierowi tolerowanie polityki finansowych w okresie jego rządów w r. 1931. Wszystkie ugrupowania, skupione we francji ludowym frontem, ponadto krytykowały politykę zagraniczną obecnego rządu.

przeciwka. Cachin otrzymał 620 głosów, podczas, gdy Fiancette zdobył 618. Niezbędna do uzyskania mandatu większość wynosiła 619 głosów.

Lista frontu ludowego odniosła stanowcze zwycięstwo w dzisiejszych wyborach do senatu w dep. Sekwany.

Przeszli wszyscy jej czołowi kandydaci. Również i na prowincji przesunęły się wpływy na lewo, o czym m. in. świadczą wybory w dep. Haute-Saone, gdzie pomimo usilnej agitacji unii narodowej wszystkie 3 mandaty zdobyli radykalowie.

Po 2 pierwszych głosowaniach rezultat dzisiejszych wyborów przedstawia się jak następuje: niezależni otrzymali 2 mandaty, które zdobył premier Laval, konserwatyści — 1, republikanie — 21, republikanie lewicy — 14, republikanie i radykali i niezależni radykali — 5, radykali i radykali-socjaliści — 25, republikanie socjaliści i socjaliści niezależni — 1, socjaliści Francji — 2, socjaliści SFIO — 9, komuniści — 2.

Czy reelekcja Laval jest aprobatą jego polityki zagranicznej?

Paryż, 20 października. (PAT) Prasa prawicowa w pierwszych komentarzach omawia wynik wyborów i zwraca uwagę na triumf premiera Laval.

Kerylis w „Echo de Paris” twierdzi, iż podwójna reelekcja premiera Laval w obecnych warunkach jest szczególnie znacząca. Aby to ocenić, należy zdać sobie sprawę, jak triumfowałoby przeciwnicy, gdyby kierownik rządu narodowego przepadał w jednym lub drugim departamencie. Na jego miejsce natychmiast powołano by jakiegoś zwolennika bezsensownej wojny. Kerylis uważa, iż wybór premiera jest wyraźną i oczywistą aprobatą jego umiarkowanej polityki zagranicznej.

„Matin” twierdzi, iż Laval zwycięstwo swoje zawdzięcza wysiłkom na terenie międzynarodowym celem ochrony pokoju. Jest interesujące, iż w kampanii wyborczej zagadnienie dekretów gospodarczych zeszło właściwie na dalszy plan.

Jak dotychczas powiększyli swój stan posiadania socjaliści SFIO o 3 mandaty. Dalsze 25 mandatów są balotowane w trzecim głosowaniu.

Wszystkie dzienniki podkreślają, iż zwycięstwo Laval w dep. Sekwany ma tem większe znaczenie, że w kolegium wyborczym zwolennicy frontu ludowego mieli zdecydowaną większość.

Paryż, 20 października. (PAT) Premier Laval opuścił dziś po południu Paryż, udając się do Clermont Ferrand, by podziękować wyborcom dep. Puy-de-Dome za okazane mu zaufanie. Premier wraca do Paryża jutro. Ze względu na to, że ważność mandatu senatorskiego w dep. Sekwany wygasła dopiero w dniu 14 stycznia 1936 r. Premier Laval dopiero w tym momencie da poznać swoją decyzję co do wyboru mandatu.

Niezależni zdobyli 2 mandaty, w tem jeden nowy, konserwatyści zdobyli 1 mandat, tracąc 1, republikanie zdobyli 26 mandatów, zyskując — 1, republikanie lewicy uzyskali 17 mandatów, zyskując 1, republikanie i radykali i radykali niezależni utrzymali swe 5 mandatów.

Minister przemysłu i handlu, gen. Górecki w Katowicach

Rząd doprowadzi kraj do równowagi gospodarczej

Katowice, 20 października. Wczoraj wieczorem przyjechał na Górnym Śląsku minister przemysłu i handlu Roman Górecki. Dostojnego gościa oczekiwał na owocu wojewoda dr. Grażyński, prezydent miasta dr. Kocur, oraz przedstawiciele różnych organizacji i przemysłu. Dziś rano min. Górecki w towarzystwie wojewody dr. Grażyńskiego, gen. Bobkowskiego prez. Kocura

udał się do Chorzowa. Na ul. Sienkiewicza w Chorzowie oczekiwał p. ministra marszałek sejmu śląskiego i prezydent m. Chorzowa poseł Grzesik i t.p.

Następnie goście udali się do Domu Ludowego gdzie odbyła się akademja. Przed domem zebrały się olbrzymie tłumy publiczności, które wysłuchały przebiegu akademji przy pomocy megafonów. Pierwszy zabrał głos marszałek

Grzesik który powitał dostojnych gości. Następnie przemówił generalny dyrektor p. Przybylski, który podkreślił poprawę, jaka nastąpiła w przemyśle górnośląskim, wskazując, że produkcja wzrosła w bieżącym roku w porównaniu z poprzednim o 18 proc. Przemówienie swe p. Przybylski zakończył okrzykiem na cześć p. ministra.

Premier Kościakowski i min. Raczkiewicz powrócili do Warszawy

Warszawa, 20 października. (PAT) Dziś o godz. 19.55 powrócił z Poznania p. premier Marian Zyndram Kościakowski.

Na dworcu p. premiera powitali członkowie rządu, wyżsi urzędnicy oraz przedstawiciele władz z p. wicewojewodą Jurgielewiczem.

w dniu wczorajszym z Krakowa do Warszawy, gdzie wziął udział w złożeniu przez rząd hołdu na Wawelu Marszałkowi Piłsudskiemu oraz w uroczystościach w Nowym Sączu ku czci ś. p. ministra Pierackiego.

P. minister Raczkiewicz podczas po bytu w Krakowie załatwił również szereg spraw urzędowych, związanych ze swem odejściem ze stanowiska wojewody krakowskiego.

Następnie zabrał głos min. Górecki. Pierwszą część swego referatu poświęcił wkładowi oszczędnościowemu. W r. 1926 wynosiły one 120 milionów zł., a w chwili obecnej wynoszą 1.400 milionów zł.

Zgon Hendersona przywódcy „Labour Party” i przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej

London, 20 października. (PAT) Dziś wieczorem zmarł w Londynie, chory od dłuższego czasu na raka przewodniczący międzynarod. konferencji rozbrojeniowej Arthur Henderson, szkot z pochodzenia, urodzony w Glasgow w r. 1863.

Arthur Henderson rozpoczął swą karierę życiową, jako zwykły tokarz, licząc lat 17 był lokalnym kaznodzieją kościoła metodystów, do którego należał. W pierwszym okresie swej działalności politycznej Henderson był liberałem. Dopiero w r. 1903, jako kandydat „Labour Party” przeszedł do parlamentu. Po złożeniu przez Mac Donalda godności sekretarza partii w r. 1911 został sekretarzem generalnym Labour Party i pozostawał na tem stanowisku aż do roku 1934. W ciągu 23-letniej pracy kierownikiem całego ruchu „Labour Party” w Wielkiej Brytanji i położył wielkie zasługi w kierunku zorganizowania całego aparatu partyjnego. Jako „wuj-

szek Artur” był on może najpopularniejszą postacią w angielskim ruchu robotniczym. Do rządu Henderson przeszedł po raz pierwszy w czasie wojny, gdy Lloyd George sformował w grudniu 1916 roku gabinet koalicyjny i postawił na jego czele komitet 5-ciu ministrów, wówczas Henderson był ministrem oświaty. W pierwszym rządzie „Labour Party” w roku 1924 był ministrem spraw wewnętrznych. W drugim — od roku 1929 — 31 — Henderson był ministrem spraw zagranicznych.

W tym charakterze jako minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji został przez radę Ligi Narodów wybrany na przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej, ale gdy konferencja się zebrała na wiosnę 1932 r., Henderson nie był już ani ministrem, ani nawet posłem do Izby Gmin. Mimo to, ponieważ nominacja jego była personalna zatrzymał on godność przewodniczącego wszechświatowej konferencji rozbrojeniowej.

Skolei przemawiał generalny dyrektor Przedpelski, oraz przedstawiciel robotników Czudaj.

Po referatach p. minister rozdał robotnikom polisy i książeczki ubezpieczeniowe. Następnie p. minister wyjechał do Rudy. Tam zatrzymał się w hotelu „Piast”, gdzie go powitał generalny dyrektor Surzycki.

Również tu p. minister rozdał robotnikom i urzędnikom polisy i książeczki ubezpieczeniowe.

Skolei p. minister był podejmowany śniadaniem, poczem pojechał do Katowic. W godzinach południowych p. minister przybył do huty „Ferrum” w Bogucicach.

Członkowie opozycji internowani w Bułgarii

Sofia, 20 października. Członkowie organizacji „Zwycięzcy” internowani ostatnio z aresztu przez władze sądowe, a następnie aresztowani przez policję, zostali internowani na prowincji pod zarzutem przeciwdziałania dekretowi o rozwiązaniu partii.

Tu powitał go generalny dyrektor Surzycki. P. minister przeszedł przed frontem honorowych oddziałów Obródców Ojczyzny.

P. minister wygłosił przemówienie. Nawiązując do sytuacji gospodarczej kraju oraz do ukonstytuowania się nowego rządu z premierem Kościakowskim i wicepremierem Kwiatkowskim na czele, oświadczył, że rząd ten poświęci wiele wagi do nawiązania kontaktu ze społeczeństwem. Jest to rząd gospodarczy i jego zadaniem będzie doprowadzić do równowagi gospodarczej. Następnie p. minister podejmowany był obiadem w Syndykacie Hut Żelaznych.

Moskwa, 20 października. (PAT) Zmarła w wieku lat 71 siostra Lenina Anna Jelizarowa—Uljanowa, wybitna członkini partii komunistycznej.

Młoda dziewczyna pod kołami samochodu

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Południowej miał miejsce onegdaj wieczorem tragiczny wypadek najechania przez samochód, którego ofiarą padła 24-letnia ekspedientka Nadzia Lampart (Zgierka 16).

Ody młoda kobieta w wspomnianym miejscu usiłowała przejść przez jezdnię, po spadzie ulic Piotrkowską w stronę Placu Wolności w szybkim tempie najechało auto.

Ekspedientka usiłowała się cofnąć, było już jednak zapóźno. Z ogromną siłą została nieszczęśliwa kobieta uderzona przodem auta i odrzucona o kilka metrów na asfalt.

Brocząca obficie krwią ofiarę wypadku przeniesiono do bramy domu przy ul. Piotrkowskiej 10, dokąd wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u Lampartówny głębokie rany głowy, oraz ogólne obrażenia cieleśne. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala.

Szoferowi policja spisała protokół.

SALA FILHARMONJI

W środę, dnia 23 b. m. o godz. 8.30 wiecz. nowy występ światowej sławy wiedeńskiej tancerki i śpiewaczki charakterystycznej

WALASKI GERT

W rewelacyjnym pełnym tragizmu i komizmu programie.

Grand-Kino

Temat, który podnieca i zaciekawia:

SZANGHAI

obsada: LORETTA YOUNG CHARLES BYER

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 21-go października.

- 6.30-6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zore”.
- 6.33-6.34: Pobudka do gimnastyki.
- 6.34-6.50: Gimnastyka.
- 6.50-7.50: Muzyka (płyty).
- W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny.
- 7.50-7.55: Odczytanie progr. na dzień bieżący.
- 7.55-8.00: Parę informacji.
- 8.00-8.10: Audycja dla szkół.
- 8.10-11.57: Przerwa.
- 11.57-12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
- 12.03-12.15: Dziennik południowy.
- 12.15-13.25: Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego.
- 13.25-13.30: Chwilka dla kobiet.
- 13.30-14.30: Zabawa na przedmieściu (płyty).
- 14.30-15.12: Przerwa.
- 15.12-15.15: Przegląd giełdowy łódzki.
- 15.15-15.25: Przegląd giełdowy warszawski.
- 15.25-15.30: Wiadomości o eksporcie polskim.
- 15.30-16.00: Muzyka lekka (płyty).
- 16.00-16.15: Lekcja języka niemieckiego — poprowadzi dr. Jan Piprek.
- 16.15-16.45: Tercety wokalne w wykonaniu Heleny Azarewicz (sopran), Zofii Garielli (sopran) i T. Skoniecznej-Czernickiej (alt).
- 16.45-17.00: Skecz „Miłość i hidże” — Nadziel Drucekiej (transm. z Wilna).
- 17.00-17.15: „Nasz klient — nasz pan” — pogadanka, wygł. H. Mamelokowa (Z Katowic).
- 17.15-17.20: Minuta poezji: wiersze J. Kołła.
- 17.20-17.45: Koncert zespołu jazzowego Henryka Marmora (Kraków).
- 17.45-17.55: „Polskie rybołówstwo morskie w ostatnich latach” — pogadanka — wygłosi prof. Michał Siedlecki.
- 17.55-18.25: Ludwik Różycki: Kwintet fortepianowy E-moll op. 25. Wykonawcy: kompozytor — fortepian, Józef Kamiński — skrzypce, Zygmunt Lederman — skrzypce, Jan Gornowski — altówka i Marjan Neuteich — wiolonczela.
- 18.25-18.30: Muzyka (płyty).
- 18.30-18.40: „Pamiętnik Kota” — opowiadanie dla dzieci w opracow. D. Malejówny.
- 18.40-18.45: O wszystkim potroszku.
- 18.45-19.10: Pieśni polskie (płyty).
- 19.10-19.20: Zapowiedź programu na dzień następny.
- 19.20-19.35: Koncert reklamowy.
- 19.35-19.40: Wiadomości sportowe lokalna.
- 19.40-19.50: Wiadomości sportowe ogólne.
- 19.50-20.00: Pogadanka aktualna.
- 20.00-20.30: Audycja żołnierska.
- 20.30-20.45: Walczyk z „Wesołej wdówki” w w. różnych interpretacjach (płyty).
- 20.45-20.55: Dziennik wieczorny.

20.55-21.00: Obrazki z Polski współczesnej.
 21.00-21.30: Recital skrzypcowy Z. Roesnera.
 21.30-22.00: Wieczór literacki: „Wileńska młodość Juliusza Słowackiego” w oprac. prof. Konrada Górczyńskiego.
 22.00-23.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udziałem Teofana Daneff — fortepian.
 23.00-23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
 23.05-23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
BUKARESZT. Utwory kameralne Mozarta.
WROCLAW. Wesoła audycja niedzielalka.
HAMBURG. Brahms-Haydn, koncert radjook.
SZTUTGART. „Wino niemieckie”.
MONACHJUM. Koncert wieczorny.
TORUN. Wiazanka tańców kaszubskich.
SOTTENS. Pierwszy koncert abonament. Sol. Elżbieta Schumann (sopr.).
RZYM. „Kwiat Hawa!” — operetka Ahrabama.

„ZONA ZA 1000 RUBLI”.
 Dziś premiera w kinie „EUROPA”.
 W kinie „Europa” odbędzie się dziś premiera awangardowego filmu sowieckiego p. t. „Zona za 1000 rubli”, stanowiącego rewelację dla całego świata filmowego.
 Jest to arcydzieło filmowe najwyższej klasy, reprezentujące największe wartości artystyczne. Sposób realizacji, ujęcia i podejścia reżyserkie wzbudziły niekłamany zachwyt i podziw prasy światowej, która jednogłośnie stwierdza, że „Zona za 1000 rubli” jest najwspanialszym tryumfem sowieckiej metody filmowej.
 Dzisiejsza premiera w kinie „Europa” oczekiwana jest z niezwykłym zainteresowaniem.

CHÓR DANA
 przyjeżdża do Łodzi
 Jak się dowiadujemy, po wielkich sukcesach zagranicznych, odniesionych ostatnio w Pełni Sowieckiej, w Norwegii i Szwecji — już w najbliższych dniach przybywa do Łodzi ulubiony przez wszystkich chór Dana.
 Chór Dana wystąpi w najnowszym, zupełnie nieznanym dotychczas, przebojowym repertuarze.
 Jako soliści zaprezentują się publiczności łódzkiej: niezrównany piosenkarz, Mieczysław Fogg oraz świetny humorysta Adam Wysocli.
 Po otrzymaniu od naszego warszawskiego korespondenta bliższych informacji, jutro podamy dalsze szczegóły do wiadomości.

Dziś wyrok w procesie szajki przemysłniczej

Jak wiadomo, po blisko 2-tygodniowych rozprawach został ub. piątku za kończony sensacyjny proces 53 członków szajki przemysłniczej, która trudniła się przemycańcem ludzi do Rosji.

Z uwagi na obfity materiał sądowy sąd odroczył ogłoszenie wyroku. Nastąpi to jak to już zapowiadaliśmy, dziś w poniedziałek, na sali 1 sądu okręgowego o godz. 3 po południu.

Wyrok ten oczekiwany jest z dużym zainteresowaniem. (p)

CZEM SIĘ WSZYSCY ZACHWYCAJĄ?

„Zaden z łódzkich lokalnych nocnych nie posiadał jeszcze takiego atrakcyjnego numeru, jakim są występy wiedeńscyka Romera, prestigitatora, pokuziającego nadzwyczajne sztuczki karłane.

Fred Rorer, mistrz białej i czarnej magii, który potrafi zdumieć i zachwycić największego niedowiarka, występuje w „Tabarinie” najelegantszym i reprezentacyjnym lokalu Łodzi, gdzie zbiera codziennie zasłużone oklaski.

Występy jego cieszą się tak olbrzymim powodzeniem, że dwie duże sale „Tabarinu” okazują się często zbyt szczupłe dla pomieszczenia całej publiczności.

Poza nim w programie obecnym biorą udział: Angelo, ekscentryczna tancerka węgierska, Lucy Doree, najpiękniejsza tancerka Europy oraz duet Nadines, zachwycający swym oryginalnym wschodnim tańcem.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje orkiestra Weinrota, grupująca najlepszych muzyków, która gra doskonale szlagiery do tańca. Mistrz Weinrot po sukcesach odniesionych w całym kraju zainstalował się w „Tabarinie” i obecnie, że nie wyjedzie tak prędko z Łodzi. Publiczność cieszy się z tego bardzo, bo tak dobrej orkiestry w mieście naszym jeszcze nie było.

Dziś w „Tabarinie” odbędzie się o 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym, a wieczorem dancing.

Jutro zaś t. j. we wtorek na ogólne żądanie publiczności ciesząca się wielkim powodzeniem „Zabawa apaszów”.

TEATR
ROZMAITOŚCI
 Tel. 112-25



Gościnne występy znakomitej pary
DINY HALPERN i Sema Bronockien
 Dziś w poniedziałek o godz. 9.15 wiecz. **Spadkobierca z Pinezowa**

Mac i jedna nowelka

Bilet do opery

Rena spojrzała na zegarek. Dopiero pięć... Miała przed sobą jeszcze cały wieczór, wolne, samotne godziny, które spędzała w strachu. Oczywiście, mogła zadzwonić do kogokolwiek z szerokiego koła jej znajomych, ale na tego rodzaju spędzenie wieczoru nie miała o-

Rena pragnęła tego dnia pójść do opery, lecz wiedziała jednocześnie, że jest to pragnienie nieziszczalne. Dwa razy już w tym miesiącu pozwoliła sobie pójść na operę i na dalsze tego rodzaju ekstrawagancje budżet jej nie pozwa-

Poraz trzeci w ciągu tego popołudnia przeliczyła pieniądze w torebce, lecz, niestety, zawartość torebki pozostała niezmienna. Miała jeszcze akurat tyle pieniędzy, by jakoś wyżyć do końca miesiąca.

Z głębokim westchnieniem odłożyła torebkę i w tej chwili wzrok jej padł na otwartą szafę - wieczorową sukienkę. Zaczęła głośno jęknąć i w pewnej chwili zrzuciła z siebie szybko sukienkę. Nie miała zamiaru, oczywiście, pójść na „Fausta”, nie, o tem nie mogło być mowy, zamierzała tylko stanąć przy wleci i popatrzeć na tych którzy są w sali, zamierzając od niej pożenić... Wszy-

W tym momencie, że czeka na swego towarzysza. Jak to dobrze, że ma jeszcze w szafce najpiękniejszą wieczorową sukienkę i przy-

let do sprzedania... Nie możemy, niestety, pójść do teatru i dlatego mogłabym go pani tania odstąpić...

Elegancka dama wyciąga rękę z biletem i Rena nie może sobie odmówić tej przyjemności, by przynajmniej spojrzeć nań. Było to miejsce w krzesłach „Szczęśliwi ludzie, którzy mogą sobie pozwolić na takie miejsca!” — pomyślała. Dama nalegała:
 — Niech pani weźmie ten bilet, odstąpię go pani bardzo tania...
 Rena nie mogła pohamować cisnącego się na usta pytania:
 — Ile ma kosztować ten bilet?
 — W kasie bilet ten kosztuje znacznie więcej, ale oddam go pani za osiem szylingów...
 — Osem szylingów... To dla mnie za dużo...

Dama zwróciła się niezdecydowana w stronę swego towarzysza. Rena zamierzała już odejść gdy usłyszała za sobą męski głos:
 — Ponieważ bardzo się nam spieszy więc oddamy pani za sześć szylingów... To przecie za bezcen, bo w kasie zapłaciłaby pani za ten bilet dwanaście...
 Rena otworzyła torebkę, wygrzebała stamtąd pięć szylingów i 22 grosze, mimo to otrzymała bilet.

Dyrygent zajmował akurat swe miejsce przy pulpicie, gdy Rena jakgdyby we śnie siadając na swym krześle. Na sali ściemniało się, zabrzmiły pierwsze dźwięki uwertury. Zatopiona w myślach, oderwana od całego świata, wstuchiwała się intensywnie w czarowne, ulubione melodie. Zapomniała o troskach codziennych. Zdawało jej się, że wieki minęły od chwili, gdy siedząc w zimnym pokoju, liczyła pieniądze, których ilość ciągle była niezmienna i niewystarczająca. Była tak oszołomiona muzyką, że nawet podczas przerwy nie zwracała uwagi na swe otoczenie. Nie zauważyła, że jej sąsiad dawno już ją obserwuje i dopiero z zadumy wyrwało ją jego pytanie:
 — Bardzo panią przepraszam, ale...

chciałbym bardzo wiedzieć...

Urwał, jakgdyby szukał odpowiednich słów. Rena podniosła głowę i ujrzała twarz przystojnego młodzieńca, który wydawał się jej bardzo sympatyczny. Do myśliła się odrazu, że jej sąsiad chciał wiedzieć w jaki sposób doszła do swego biletu i postanowiła nie powiedzieć mu prawdy.
 — Pan dziwi się pewnie, że ja tu siedzę... Pan prawdopodobnie spodziewał się na tem miejscu kogo innego...
 — Mówiąc szczerze — tak...
 — Otrzymałam ten bilet w podarunku...
 — Więc Lili podarowała pani ten bilet?

Pytanie to zaskoczyło ją ogromnie, ale Rena postanowiła nie ustąpić z obranej drogi kłamstwa i — znając już imię niewiernej damy — odparła:
 — Tak, Lili podarowała mu ten bilet, Lili jest moją przyjaciółką, ona wie, jak bardzo lubię opery, zwłaszcza „Fausta”, więc... Sądzę, że pan nie gniewa się ani na Lili, ani na mnie?..
 Młodzieniec świetnie nad sobą panował.
 — Bardzo się cieszę — odparł z uśmiechem — że poznałem tak miłą przyjaciółkę Lili...

Przez cały czas przerwy rozmawiali na temat Wagnera. Podczas drugiego aktu Rena nie była już w stanie skupić wszystkich myśli na tem, co się dzieje na scenie. Uwaga jej poczęści skierowana była na nieznanego młodzieńca. Z jak wielkim samozaparciem zapanował nad swym wzburzeniem, nie dając wcale poznać po sobie, że jest rozczarowany! Jakby się zachował, znając prawdę?
 Ku wielkiemu zdziwieniu Remy młodzieniec po skończonej operze zwrócił się do niej:
 — Czy pani jest zajęta, czy też moglibyśmy wstąpić do lokalu?

Dlaczego ubiegał się o tej towarzysztwo?... Czy miała to być zemsta w stosunku do tamtej kobiety, czy dowód sympatii dla niej?
 Kawia nia była pełna kzyku i dymu. Po nawiązanych godzinach, spędzonych w operze, atmosfera ta wydawała się jeszcze bardziej nieznośna. Stając jeszcze na progu, Rena rzekła:

— Tu jest okropnie... Psuje całe wra-

zenie... Chodźmy na spacer...
 Zgodził się odrazu i przyznał, że nigdy po operze nie idzie do kawiarni. To miał być tylko pretekst, by nie utracić tak szybko je towarzysztwa. Ta ucieczka od kawiarniowego hałasu odprawiła całą kawie jej fizjonomii. Z takim zainteresowaniem słuchała muzyki, zupełnie jak Lili — — —

Opowiadał bardzo wiele pięknych rzeczy, ale razem z nim kroczył cięży Lili, który nie dawał Renie spokoju. On napewno darzył ją sympatią dlatego, że przedstawiła się jako przyjaciółka Lili. Żałowała już, że posła drogą kłamstwa. Gdyby powiedziała prawdę, wiedziałaby co on o niej myśli w rzeczywistości.

Jasna noc była jakgdyby stworzona do skontaktowania dwojga ludzi... Gdyby nie ta Lili, która miała do niego starsze prawa. Ale czy nie zrezygnowała z tych praw, odchodząc z innym i odstępując bilet?... Rena doszła do wniosku, że czas najwyższy skończyć z tą komełką i powiedzieć prawdę... Ale czy on jej teraz uwierzy?... Może przyzna się do tego innym razem... A może już się więcej nie spotkają... Może on powie: — „Do zobaczenia u Lili!”

Nie mogła przecie szukać po całym mieście jakiejś tam Lili, której nazwiska nawet nie znała. Jak stąd teraz wybrnąć?..
 I znowu z zadumy wyrwało ją pytanie:
 — Czy mogę pani przysłać bilet na „Trystana” w przyszłym tygodniu?

Rena przystanęła. Spojrzała mu zdziwionymi oczyma w twarz:
 — Pan chce mi przysłać bilet na „Trystana”?... Jakże mogę przyjąć?... Lili co powie na to Lili?
 Roześmiał się.
 — Może pani spokojnie przyjąć. Ja płacę tylko podatek od biletów. A co co się tyczy Lili — sądzą, że moja siostra bardzo będzie z tego zadowolona, że jej przyjaciółka tak bardzo mi się podobaa... A więc załatwione... Prześle pani bilet... Czy mogę prosić o nazwisko i adres?..
 Tłum. LU.



Warszawa zwycięża Łódź 12:4

Zasłużony sukces pięściarzy stołecznych. Woźniakiewicz pokonał Polusa

Łódź, 20 października.

Spotkanie bokserskie Łodzi z Warszawą zakończyło się zgodnie z przewidywaniami zwycięstwem warszawian. — Największy nawet optymista liczył się z przegraną naszej ósemki, jednakże rezultat cyfrowy meczu zaskoczył wszystkich. Wszak spotkanie z Warszawą odbyło się na naszym terenie co już samo przez się stanowi handicap dla gospodarzy i dlatego liczone się z tem, że jednak uda się naszym reprezentantom wywalczyć jaknajszczytniejszy wynik. Nie można jednak nikogo winić za to, że stało się inaczej i Warszawa odniosła drugocenne a co najważniejsze zasłużone zwycięstwo. Nasi chłopcy byli dobrze przygotowani do meczu, a w czasie walk dali z siebie wszystko na co stać tylko ambitnego boksera. Że jednak ambicja i zapal do walki nie zawsze wystarczą przekonaliśmy się tym razem kilkakrotnie. Debjujący w barwach Łodzi Bartniak, Michalak i Pietrzak, mimo przegranych walk zasłużyli sobie na gorące słowa uznania. Cóż kiedy umiejętności przeciwników przekraczały znacznie ich wolę i zapal. — W jednym tylko wypadku spotkało publiczność wielkie rozczarowanie. Liczono poważnie na Spodenkiewicza, który jest przecież bokserem i dobrym i rutynowanym. Przypuszczać należało, że Spodenkiewicz będzie obok Chmielewskiego i Woźniakiewicza tym, który wywalczy dla barw Łodzi jaknajlepszy wynik. Niestety Spodenkiewicz nie dał z siebie połowy tego co powiedzmy Michalak lub Pietrzak.

Zawiódł również oczekiwania Kłodas, który stoczył wybitnie słabą walkę z Mizerskim. Nad Chmielewskim dłużej zatrzymał się niema celu. Był stuprocentowym faworytem w walce z Karpińskim i wygrał też w pięknym stylu. — Prawdziwym jednak bohaterem wczorajszego meczu był Woźniakiewicz, który stoczył wspaniałą porwijącą walkę z mistrzem Polski Polusem, odnosząc zasłużone zwycięstwo punktowe.

W zespole stołecznych nie było słabego punktu. Warszawa przysłała nam drużynę silną i dobrze przygotowaną. Wymienić należy w zespole stołecznych młuchę Rundsztajna, oraz bardzo dobrze walczących Czortka i Kozłowskiego.

Spotkanie odbyło się w sali Teatru Rozmaitości wypełnionej do ostatniego miejsca. Gości powitał imieniem Zarządu ŁOZB prezes Taubwurel, wręczając im wazon kryształowy. Odpowiedział prokurator Leniewski, rewanżując się poroczykiem.

Po abrdzo udanej jednorundowej pokazówce dwóch młodocianych adeptów sportu bokserskiego pozostali w ringu Rundsztajn (W) i Bartniak (Ł). Rundsztajn — bokser o silnym ciocie z prawej trefia łodzianina już w pierwszej rundzie dwukrotnie w żołądek, osłabiając go znacznie. Ambitny Bartniak odgryza się jednak często w drugiej rundzie. W trzeciej rundzie panuje na ringu bezapelacyjnie warszawianin, wysyłając często w bój prawą, która do tego stopnia osłabia Bartniaka, że sędzia zupełnie zresztą słusznie przerywa walkę, ogłaszając zwycięstwo gościa przez techniczne k. o.

Mały zwinny Czortek stoczył ładną walkę ze Spodenkiewiczem. Czortek gorąco bezapelacyjnie w pierwszej i trzeciej rundzie. Jedynie w drugiej — walka jest wyrównana. Zasłużone zwycięstwo punktowe przyznano Czortkowi.

W wadze piórkowej przeciwnikiem Kozłowskiego (W) typowego punchera jest Michalak. Łodzianin inkasuje b. dużo od pierwszej chwili. Często jednak przechodzi do kontrofensywy, ale nie wytrzymuje tempa i osłabiony ciosami,

trzyma się z trudem na nogach. I w tym wypadku ingerować musiał sędzia, który przerwał walkę, przyznając zwycięstwo Kozłowskiemu.

Rewanżowa walka Polus z Woźniakiewiczem trzymała widzów w bezustannym napięciu. Polus został wyprowadzony z równowagi szalonymi atakami „Morycka”. Przez trzy rundy trwała gonitwa po ringu. Polus skończył walkę mocno wyczerpany, przyznając sekundantom, że walkę przegrał. Pierwsze punkty zdobyte przez Łódź przyjęte zostały przez publiczność entuzjastycznie.

W wadze półśredniej Janczak (W) odniósł zwycięstwo nad Durkowskim, który jak zwykle tak i tym razem wytrzymał tylko dwie rundy. W trzecim

starciu Durkowski siał się na nogach. Waga średnia przyniosła piękną i dzentelmeńską walkę Chmielewskiego z Karpińskim. Chmielewski górował bezapelacyjnie nad dobrym Walerym, wygrywając wysoko na punkty.

Pietrzak jeszcze raz dowiódł, że jest naszą wielką nadzieją. Gdyby kaliszanin nauczył się walczyć w zwarcu walkę miałby wygraną. Doroba bowiem nie pokazał nic szczególnego, a raz jeden nawet na początku drugiej rundy zapoznał się z deskami. Pietrzak przegrał, bo umie jeszcze za mało bokswać, ale stoczył walkę ciekawą prawie równorzędną a co należy mu się uznanie.

Wynik walki Kłodasa z Mizerskim rozstrzygnął się już w pierwszej minu-

cie. Kłodas nadział się na silny cios szczękę i przez dwie rundy walczył fenzywnie, ryzykując mało. Dopiero w trzeciej rundzie Kłodas zabrał się do cy, było już jednak za późno. W każdym razie zwycięstwo Mizerskiego było znaczące.

Obawy o to, że sędzia p. Zylberberg z Lublina nie podoła zadaniu okazały się płonne. Ringowy lubelski powinien przykładać dla wielu naszych „rudyków”. Od niego mógł się wczoraj jeden sędzia nauczyć jak należy prowadzić walki w ringu.

Panowie punktowi Pasturczak i Włocławski pełnili swe funkcje bez zarzku.

Ł.K.S. na piątym miejscu w tabeli

Skandaliczny sędzia decyduje o porażce Cracovii we Lwowie

Wczorajsze mecze ligowe wyjaśniły nieco sytuację w górnej części tabeli. Pogoń, zwyciężając przy wybitnej pomocy sędziego zapewniła sobie w dalszym ciągu prowadzenie w tabeli, a że Ruch stracił punkt w Krakowie ma obecnie drugą lwowska duże szanse do tytułu mistrza. Najgroźniejszym konkurentem lwowian jest w tej chwili Warta dzięki zwycięstwu odniesionemu w Warszawie.

W dolnej części tabeli niewesoło przedstawia się sytuacja Cracovii jednak że nie jest wykluczone, że drużyna krakowska uratuje się przed spadkiem. Wyniki wczorajsze przyniosły w tabeli szereg zmian.

Stan tabeli jest następujący:

Klub:	Gier	Pkt.	St. br.
1) Pogoń	17	23	47:23
2) Warta	18	22	44:27
3) Ruch	17	22	34:24
4) Legia	17	18	31:31
5) ŁKS	17	17	24:29
6) Garbarnia	16	16	27:25
7) Śląsk	17	16	27:38
8) Warszawianka	16	15	25:30
9) Wisła	15	14	30:33
10) Cracovia	17	13	29:31
11) Polonia	17	8	16:43

ŁKS — Śląsk 1:0 (1:0)

Łódź, 20 października.

ŁKS odniósł wczoraj szczęśliwe zwycięstwo nad benjaminskim ligi Śląskiem. Szczęśliwe dlatego, ponieważ drużyna bezsprzecznie lepsza byli goście, którzy przewyższali ŁKS startem do piłki, ustawianiem się i ambicją. Goście mieli też znacznie więcej z gry, gorując nad gospodarzami szczególnie w drugiej połowie meczu, w której przeciwnicy niemal bezustannie na polu karnym ŁKS-u. Być może, że do słabej gry ŁKS-u przyczyniła się zbyt wcześnie, bo już w trzeciej minucie uzyska-

na bramka. Po tej bramce dażył ŁKS przez pewien czas do podwyższenia wyniku, gdy jednak zespół czerwonych zorientował się, że nie przyjdzie to z łatwością zastosował on system defenzywny, utrzymując szczęśliwie wynik 1:0 do końca spotkania.

Jedyną formacją gospodarzy, która pracowała bez zarzutu, była obrona a zwłaszcza Gatecki, który tym razem znacznie przewyższał Karasiaka. W linii pomocy dobrze grali Jezierski na środku i Pegza. Atak był najsłabszą częścią drużyny czerwonych. Nie było tam ani jednego zawodnika, który zasługiwałby na wyróżnienie.

W zespole Śląska zawiódł również atak, w którym jedynie Got i Wićcek byli groźni. Trio obronne i pomoc zadławiła w zupełności.

Mecz stał na niskim poziomie zwłaszcza w drugiej połowie. Niemało przy czynił się do tego sędzia, nie orientując się zupełnie w spalonych. P. Trygalski przerywał grę w najciekawszych momentach, wydając najczęściej zupełnie mylne orzeczenie.

Jedyną bramką dla ŁKS-u padła w trzeciej minucie gry z rzutu karnego egzekwowanego przez Sowiaka.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Śląsk: Thomson, Kowaliński, Seilet, Walusch, Hamusik, Jonik, Wićcek, Bryła, God, Cebulak, Folcik.

ŁKS: Piasecki, Gałęcki, Karasiak, Pegza, Jezierski, Tadeuszewicz, Peśki, Lewandowski, Król, Sowiak, Miller.

Widzów 2 tysiące.

Warta—Polonia 2:1 (2:0)

Warszawa, 20 października

Gra dosyć ciekawa mimo niskiego poziomu. Obfitowała ona w niezwykle dużą ilość sytuacji podbramkowych. Do przerwy zdobywa Warta dwie bramki ze strzałów Szerkiego i Słomiaka. Po pauzie więcej z gry ma Polonia dla której jednak niema kto strzelić bramki. Wresz-

cie udaje się to w 37 minucie Kruskowskiemu.

Sędziował p. Rutkowski.

Pogoń—Cracovia 3:1 (2:1)

Lwów, 20 października

Pogoń odniosła w dniu dzisiejszym niezasłużone zwycięstwo nad zespołem krakowskim, który będąc lepszy wszystkich linjach zasłużył chociaż na wynik remisowy.

O zwycięstwie Pogoni zdecydowały dwa rzuty karne podyktowane zbytnie hopnie przez sędziego p. Muszkata. Warszawy, który pozątem krzywdy w dużym stopniu Cracovię.

Gra z wyjątkiem pierwszych 20 minut należała do Cracovii. Już w trzeciej minucie za rękę Dońca dyktuje sędzia rzut karny, który zamienia Matjasz w bramkę. Tenże zawodnik uzyskał 18-ej drugą bramkę dla Pogoni.

Od tej chwili inicjatywa przechodziła w ręce Cracovii, która zdobywa w 25 min. bramkę ze strzału Kisielnińskiego. Cracovia atakuje bez przerwy do 30 min. drugiej połowy. Wyrównanie w powietrzu, lecz sędzia dyktuje rzut karny przeciwko Cracovii zamieniony przez Matjasa na trzecią bramkę.

W ostatnich minutach Cracovia wysiła się już zbyt. Meczowi przysięgło się 6 tysięcy osób.

Wisła — Ruch 0:0

Kraków, 20 października

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz ligowy między Ruchem a Wisłą zakończył się wynikiem bezbramkowym. Mecz stał na b. wysokim poziomie. Wićcek z gry miała Wisła, która jednak nie wykorzystwała wiele sytuacji podbramkowych.

Najlepszym graczem na boisku Tatus, ratując drużynę Ruchu od porażki.

Sędziował p. Krukowski z Warszawy. Widzów 6 tysięcy.

Misiurewicz pokonany na meczu Warta II—Sokół

W meczach bokserskich o mistrzostwo drużynowe w kraju w Poznaniu Warta II pokonała Sokół w stosunku 9:7. Sensacją była porażka Misiurewicza, który w spotkaniu z mało znanym Kruszyną poddał się już w II-iej rundzie. W Wilnie mistrzostwo AZS wygrywając z Ogniskiem walczyli werem 16:0, zaś w Bydgoszczy mistrzostwo zdobyła Astoria.

Pogoń katowicka

zatrzymuje tytuł mistrza Polski w szczypiorniaku.

Warszawa, 20 października

W finale mistrzostw szczypiorniaka katowicka Pogoń pokonała poznańskie KPW w stosunku 4:3 (2:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Fronczak (dwie), Piechuła (dwie) w tym jedną decydującą o wyniku z karnego.

Dla KPW bramki zdobyli Różycki (dwie) i Grzechowiak.

W meczu o piąte miejsce ŁKS pokonał Makabi 6:1 (4:0). Bramki dla ŁKS-u zdobyli Grodzicki (5) i Zaleski, a dla Makabi Zyssman.

Trzy rekordy okręgu padły na remisowym meczu lekkoatletycznym Legja—Łódź 56:56

Mecz Legji z reprezentacją okręgu łódzkiego był najciekawszą imprezą kończącego się tegorocznego sezonu lekkoatletycznego w naszym mieście i bodaj jedną z najciekawszych jaką miałyśmy oglądać na boiskach lokalnych. Przede wszystkim nadspodziewanie dopisała podoba. Tak późną jesienią, trudno doprawdy spodziewać się tak dobrej pogody dostróli się poziomowy i wyniki i wreszcie organizacja. Miał publiczność, pomimo paru imprez koniecznych stawiała się dość licznie, gdyż w Łodzi około 1000.

Wynik remisowy 56:56 jest dla Łodzi, bardzo przy i świadczy o niezwykłym wyrównaniu.

Legja wystąpiła w składzie zapowiadzianym, a mianowicie: z asów lekkiej atletyki polskiej startowali: Noji, Maszewski, Krawczyk, Łada, Siedlecki, Szczerbicki i Downarowicz.

Na jedenaście konkurencji, Legja zdobyła siedem pierwszych miejsc, a wynik remisowy wydatnie Łódź b. korzystny dla siebie punktami 4, 3, 2, 1. Bo obok wymienionych asów — Legji startowali zawodnicy zupełnie przeciętni, a przeważnie ostatnie miejsca, tak, że Legja i trzema miejscami mogli łodzić zdobyć punkty.

Nie przesadza to jednak faktu, że walka była bardzo zacięta, chwilami nawet porównująca się do walki w zawodach międzynarodowych. Najbardziej cieszy nas tymczasem, gdyż do remisowego rekordu 3:33 stał się wobec wspomnianych postępow polskich tyczkarzy, wręcz niepodobny.

Antkiewicz (Wima) poprawił wczoraj rekord w rzucie kulą na 13,54 mtr. i znalazł się dzięki temu na dziesiątym miejscu najlepszych tegorocznych wyników polskich.

Własne rekordy okręgu w kuli i dysku

poprawił Imiela (KSZO). Miotacz ten o wspomnianych warunkach fizycznych dopiero u schyłku sezonu osiągnął szczytową formę. Jego nowy rekord w dysku 41,78 mtr. wywiodł go z dziesiątego na szóste miejsce najlepszych tegorocznych wyników, zaś w kuli rzut 13,35 mtr. zapewnił mu dwunaste miejsce.

Z miotaczy łódzkich wyróżnić również należy Błaszczuka (ŁKS), który czyni postępy z zawodów na zawody, ustanawiając w dysku rzutem 39,91 mtr. swój rekord życiowy.

Poza konkursem dobrze wypadł również Lange (Wima) w dysku — 40,50 mtr.

Największą niespodzianką meczu była porażka Szczerbickiego w skoku wdal. Wszecstronny ten skoczek, który miał już wynik w tym sezonie 7,04 mtr. uległ doskonale dysponowanemu Kujawskiemu (Zi). Pojedynek Noji — Kurpessa na 5 km. wygrał z łatwością Noji, biegnąc zupełnie bez wysiłku. Warszawianie w ogólności górowali nad łodzianami znacznie lepszym stylem.

Z łodzian prócz już wymienianych wyróżnili się Kujawski, Mittelstaedt i Wróblewski I.

Przechodzimy do wyników szczegółowych:

Bieg 100 mtr.: 1) Łada (L) 11,4, 2) Osmielak (L) 11,5, 3) Bystry I (L) 11,6, 4) Onderek (L) — 11,7.

Bieg 400 mtr.: 1) Maszewski (L) 52,4 sek., 2) Mittelstaedt (L) 52,3 sek., 3) Downarowicz 54,3, 4) Kucharski I (L).

Bieg 800 mtr.: 1) Maszewski 2:03,6, 2) Wróblewski I (L) 2:03,8, 3) Noji o metr styłu, 4) Mittelstaedt.

Pierwsze okrążenie prowadził Noji biegnąc ciężkim krokiem długodystansowca. Następnie wysunął się na pierwsze miejsce Maszewski i w ładnym stylu ukończył wyścig. W drugim okrążeniu Wróblewski wyprzedził pewnie Noję. Mittelstaedt pozostał kilka metrów w tyle.

Bieg 5 km.: 1) Noji 16:08,8, 2) Kurpesa 16,35, 3) Polak 17,26, 4) Łada (L). Noji przez cały czas prowadził i na ostatnich okrążeniach pozostawił Kurpesę z niebywałą łatwością o 150 mtr. w tyle. Łada biegi spacerkiem, byleby uzyskać punkt, (który notabene był b. cenny, gdyż zdecydował o remisie dla Legji).

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Legja 44,9 sek. w składzie: Onderek, Łada, Downarowicz, Krawczyk, 2) Łódź 46,9 sek.

Skok wdal: 1) Kujawski (L) 6,69 mtr., 2) Szczerbicki (L) 6,57 mtr., 3) Osmielak (L) 5,92 mtr., 4) Onderek (L) 5,91 mtr.

Skok wzwyż: Szczerbicki, Kujawski i Osmielak skoczyli po 168 cm. dzieląc pomiędzy siebie punkty (po 3), 4) Kozłowski (L) 1,58 mtr.

Skok o tyczce: 1) Antkiewicz (L) 3,52 mtr., (nowy rekord okr.), 2) Maciaszczyk (L) 3,30 mtr., 3) Szczerbicki 3 mtr., 4) Kozłowski 2,80 mtr.

Rzut kulą: 1) Siedlecki (L) 13,54 mtr., 2) Imiela 13,35 mtr. (nowy rekord okręgu), 3) Błaszczuk 12,25 mtr., 4) Serbin.

Rzut dyskiem: 1) Siedlecki 42,12 mtr., 2) Imiela 41,78 mtr. (nowy rekord okręgu), 3) Błaszczuk 39,91 mtr., 4) Serbin 32,63 mtr.

Rzut oszczepem: 1) Bobiński 54,75 mtr., 2) Siedlecki 53,63 mtr., 3) Serbin 50,66 mtr., 4) Rybak 47,72 mtr.

W ramach imprezy odbył się również bieg na 500 mtr. oraz sztafeta 4x100 mtr. dla uczniów. W biegu na 500 mtr. startowało 44 uczniów. Zwyciężył Sobczak (Miejska Szk. Handl.) i m. 17 sek. przed Wróblem (M. Szk. H.) i Bilarszym (Gimn. Reymonta).

Sztafetę wygrało w czasie 49,6 sek. Gimnazjum Kopernika przed Gimn. Piłsudskiego 51,2 (Abk.).

Mistrzostwa ligi austriackiej

Wiedeń, 20 października.

(r) W mistrzostwach ligi wiedeńskiej uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Rapid—Faworit SC. 5:1 (4:0), Admira—FC. Viena 3:0 (1:0), Wacker—WAC. 2:0 (0:0), Sportclub—Austria 2:0 (1:0), Vienna—FAC. 1:0 (0:0), Libertas—Hakoah 5:0 (3:0).

Niemcy—Bułgaria 4:2 (2:0)

Międzynarodowy mecz piłkarski

Lipsk, 20 października.

Rozegrany tu w dniu dzisiejszym mecz międzynarodowy Niemcy — Bułgaria przyniósł zwycięstwo drużynie niemieckiej w stosunku 4:2 (2:0). Zawodom przyglądało się 35 tysięcy widzów. Poziom meczu niski.

Anglia — Irlandia 3:1

Londyn, 20 października.

Międzynarodowy mecz piłkarski Anglia—Irlandia zakończył się zwycięstwem Anglii w stosunku 3:1. Meczowi przyglądało się 100 tysięcy widzów.

Harcerze na bieżni

rozegrali mistrzostwa lekkoatletyczne

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się na stadionie WKS-u mistrzostwa lekkoatletyczne żeńskich i męskich harcerskich hufców łódzkich.

W mistrzostwach wzięło udział 9 hufców męskich i 4 żeńskie.

W konkurencjach żeńskich wyniki były następujące: 60 mtr. Jezewiczówna (3 drużyna) 8,6, 100 mtr. Jezewiczówna 14,6 sek. Skok wzwyż: 1) Bonikówna (3 dr.) 1,13 mtr. Skok wdal: Jezewiczówna 4,38 mtr. Rzut oszczepem: Wodnicka (6 dr.) 24,16. Dysk: Zalińska (2 dr.) 27,29 mtr. Rzut kulą: Jezewiczówna 10,05 mtr. Sztafeta 4x60 mtr. 1) 3 drużyna im Chrzanowskiej 36 sek. przed 6-tą drużyną.

Konkurencje męskie: 100 mtr. Wróblewski W. (3 dr.) 12,2 sek., 400 mtr. Wróblewski 59,9 sek., 1500 mtr. Sadok (4 dr.) 4,59, skok wzwyż Pohorowski (9 dr.) 1,65 mtr., skok wdal Strozek (4-ta drużyna) 5,79 mtr., rzut kulą Suwalski (3 dr.) — 13,45 mtr., dysk: Suwalski 25,90 mtr., oszczep: Strażek 38,36 mtr., sztafeta 4x100 mtr. 3 drużyna im Traugutta 48,06 przed drużyną im Kilińskiego 51,04. Sztafeta szwedzka: 3 drużyna 2:21,8 przed drużyną im Kilińskiego.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce wśród drużyn żeńskich zajęła 3-cia drużyna im Chrzanowskiej, zaś wśród drużyn męskich 3-cia drużyna im Traugutta.

Widzew i S.K.S. na czele drużyn A-klasowych okręgu łódzkiego

Na czele tabeli A-klasowej kroczą w dalszym ciągu zespoły Widzewa i S.K.S., które w dniu dzisiejszym odniosły dalsze zwycięstwa.

Największą niespodzianką wczorajszego spotkania stanowią porażki drużyn pabjanickich na własnym terenie. Stan tabeli A-klasowej jest następujący:

Klub	Gier	Pkt.	St. bram.
Widzew	4	7	12:3
S.K.S.	4	7	10:4
Union Touring	4	5	12:4
Łada	4	5	4:3
W.K.S.	3	3	5:5
PTC	4	3	4:7
ŁKS Ib	4	3	3:9
W.K.S. I	4	2	3:10
W.K.S. II	4	1	5:10
Makkabi	3	0	1:12

W tabeli powyższej uwzględniono walkower i udział w barwach ŁTSG i ŁKS nieuprawnionych zawodników.

Zaznaczyć należy, że Union-Touring wystąpił z Miłą w bramce. Debiut tego zawodnika należy uważać za udany, jedynie wyżyć się on powinien częściej i zbyt ryzykownych wybiegów. Dobrze grali Chojnacki i Pile. Obroncy niepewni cy niepewni.

W ŁTSG. tyły dobre, zaś napad gubił się pod bramką przeciwnika. Najlepszą linią była pomoc.

Sędziował dobrze p. Andrzejak.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem drużyny ŁTSG. w stosunku 3:1.

WIMA — W.K.S. 1:1 (1:1)

Spotkanie powyższych zespołów rozegrane zostało na boisku WKS-u w godzinach przedpołudniowych. Zespół fabryczny mimo przewagi technicznej i lepszego zgrania nie był w stanie uzyskać zwycięstwa z powodu lenistwa napastników a szczególnie obu łączników.

Pierwszą bramkę uzyskuje WKS ze strzału Włodarczyka. WIMA rewanża je się bramką z rzutu karnego ze strzału Wierzby.

Sędziował dobrze p. Jędraszczak.

Widzew — P.T.C. 4:0 (1:0)

Drużyna PTC znacznie ustępowała liderowi tabeli A-klasowej, grając b. słabo szczególnie po przerwie. Widzew miał nad przeciwnikiem zdecydowaną przewagę, uzyskując zasłużone zwycięstwo.

Sędziował p. Naporski.

Ł.K.S. Ib — Burza 1.0 (1:0)

Spotkanie Burza — ŁKS Ib rozegrane w godzinach przedpołudniowych w Pabjanicach przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie łódzkiej, która górowała znacznie nad przeciwnikiem pod względem zgrania i startu do piłki.

Jedyną bramkę dla łodzian zdobył w pierwszej części meczu Sedziwy, strzelając głową w róg nie do obrony.

Sędziował p. Winiarski.

S.K.S. — Makkabi 3:0 (2:0)

Mecz rozegrany na boisku Widzewa, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem S.K.S-u nad słabo grającą drużyną żydowską. Sędziował p. Rettig. Publiczności niewiele.

ŁTSG-Union Touring 1:1 (1:0)

Mecz drużyn pretendujących do tytułu mistrzostwa Łodzi, mimo wielu konkurencyjnych imprez przyciągnął wiele widzów. Publiczność, podzielona na dwa wrogie oboje śledziła przebieg meczu podnieconej atmosferze. Nie lepiej było i na boisku. Gracze walczyli ostro, niekiedy brutalnie, zwłaszcza zawodnicy ŁTSG. Dość powiedzieć, że Omencetter trzykrotnie schodził z boiska kontuzjowany. Również po zderzeniu ze słabym bramkarzem Kowalski uległ kontuzji i kilkanaście minut nie uczestniczył w zawodach.

Przebieg gry był niezwykle interesujący. Silny wiatr utrudniał obu zespołom kontynuowanie normalnej gry.

W pierwszej części meczu ŁTSG. zdobywa zwycięstwo dzięki „samobójczej” bramki Durki. Po zmianie stron pewnie przez Lassa.

Po zmianie stron więcej z gry ma UT. i przez Omencettera zdobywa wyrównanie. Wynik remisowy krzywdzi w wysokim stopniu zespół UT. który zasłużył on na zwycięstwo.

Podgórze — Czarni 2:1 (1:0)

Mecz o wejście do Ligi w Krakowie

Kraków, 20 października.

Dzisiejsze spotkanie o wejście do Ligi Podgórze — Czarni, przyniosło zwycięstwo drużynie Podgórze w stosunku 2:1. Zespół krakowski był drużyną znacznie lepszą do przerwy. Jedyna bramka w tym okresie pada w 20 minucie ze strzału Hausnera.

Po zmianie pół już w 5-ej minucie centruje Smogowicz i piłkę odbija od słupka pakuje do własnej bramki Koczwarę. W ten sposób zdobywała Czarni wyrównanie.

W 10 min. opuszcza boisko skontuzjowany Kasina i Podgórze zmuszone jest grać w dziesiątkę. W tym okresie znaczną przewagę mają Czarni, lecz atak, a zwłaszcza Migas na środku, mar

nule szereg dogodnych pozycji.

Znosi się na zwycięstwo Czarnych, nieoczekiwanie jednak na dwie minuty przed końcem zdobywa Uznański zwycięską bramkę dla Podgórze.

Meczowi przyglądało się 1500 widzów.

Sędziował p. dobrze p. Lange z Łodzi.

W walkach o wejście do ligi utworzyła się obecnie ciekawa sytuacja. Czarni, Dąb i Podgórze mają obecnie po 2 gry, po 2 punkty i stosunek bramek identyczny 3:3, przyczem u siebie wszystkie drużyny wygrały w stosunku 2:1. O kolejności miejsc zadecyduje II-ga runda.

Mistrzostwa piłkarskie Czechosłowacji

W mistrzostwach Czechosłowacji uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Slavia — Victoria (Pilzn) 4:2, Slavia — Bohemians 2:1, Toeplitzer SC—DFC 3:0, Slavia — Kollin 7:2, Bratislava — Praga 3:2.

Mistrz Niemiec Schalke 04 pokonał w Lozannie mistrza Szwajcarii 4:1.

Legja - Lwowski KT 7:0

Hebda pokonany przez Wittmana i Tłoczyńskiego

Lwów, 20 października.

Drugi dzień spotkania o mistrzostwo Polski między Legją a lwowskim KLT., przyniósł dalszy sukces tenisistom stołecznym, którzy odnieśli rewelacyjne zwycięstwo w stosunku 7:0. Do tak wysokiego zwycięstwa Legji przyczyniła się w głównej mierze sta-

Kirchner zwycięża w wyścigu Ł.K.S.-u

W dniu wczorajszym z okazji dziesięciolecia sekcji kolarskiej ŁKS-u odbył się w Pabjanicach wyścig handikapowy na dystansie 50 km. o nagrodę przechodnią. Wygrał Kirchner w czasie 1:44,18 przed Odartusem 1:44,19 i Krzykowskim 1:44,20. Einbrodt zajął czwarte miejsce.

Startowało ok. 30 zawodników.

Cyganiewicz pokonał mistrza Niemiec Langguta

W Katowicach w walce wolno-amerykańskiej Władysław Zbyszko-Cyganiewicz pokonał Niemca Langguta. Walka składała się z dwóch spotkań. Pierwsze wygrał Cyganiewicz w 11 min. zaś II-gie w ciągu 7-iu minut.

Turniej szachowy o mistrzostwo świata

W Utrechcie rozegrano siódmą partję meczu szachowego o mistrzostwo świata pomiędzy Alechinem a Euwe. — Partja ta, w której Alechin przeprowadził marzo silny i ostry atak została po 40 posunięciach przerwana i miała być dokończona wczoraj wieczorem. Dr. Euwe poddał jednak partję bez wznowienia gry.

Stan meczu Dr. Alechin — 4 partje wygrane. Dr. Euwe — jedna wygrana, dwie partje remis.

Zwycięstwo juniorów Union Touringu

W dniu wczorajszym odbył się mecz lekkoatletyczny juniorów Union Touringu i juniorów Sokola, który zakończył się zwycięstwem UT w stosunku 49:54,45 pkt. Z lepszych wyników notujemy: 60 i 100 mtr. Lenc (UT) 7,5 i 12 sek., kula Dybilas (S) 12,24 mtr., skok wzwyż Goida (UT) 1,55 mtr., dysk i oszczep Strobach 41,53 i 43,35 mtr.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI.
WYSTĘPY JULJUSZA OSTERWY W TEATRZE MIEJSKIM.
Juljusz Osterwa, który jako profesor Przełęcki w świetnej komedji Zeromskiego „Uciekła mi przepióreczka” oczarował łódzką publiczność wystąpi w Teatrze Miejskim jeszcze 4 razy a to dziś w poniedziałek i we wtorek o godzinie 8.30 a w środę i w czwartek o 7.30. Ceny zrzeszeniowe.

W piątek premiera misterjum Hofmanstahla „Każdy człowiek”. Sztuka ta należy do rzędu tych utworów scenicznych, które zawierają w sobie wielki ogrom momentów scenicznych i moralnych obok wysokich wartości artystycznych — dzięki którym należy do żelaznego kapitału Reinhardowskiego repertuaru.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W poniedziałek, dn. 21-go b. m. o godzinie 8.15 wiecz. ciesząca się niezwyczajnym powodzeniem przeniła komedja w 2 akt. J. Korzeniowskiego „Majster i czeladnik” w świetnym wykonaniu pp. Bieleckiego, Chorzewskiego, Liebek-Kwaśniewskiej, Zielińskiej i n. Wecזור uzupełni część koncertowa z udziałem sił operetkowych i komedjowych z pp. Demarem i Jurdziną na czele.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś w poniedziałek w dalszym ciągu komedja p. n. „Spadkobierca z Pinczowa” (Wielki spadek) z Diną Halpern i Sem Broneckim w rolach głównych. Początek o godz. 9.30 wiecz.

VALASKA GERT W FILHARMONJI.

W najbliższą środę, dnia 23 bm. o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się rewelacyjny występ znakomitej wiedeńskiej tancerki i śpiewaczki charakterystycznej Valaski Gert — Znakomita ta artystka, której każdorazowe występy przyjmowane są z wielkim entuzjazmem przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden występ. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonji.

ODCZYT JAKOBA DE HAAS W IZBIE POLSKO-PALESTYŃSKIEJ.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. w Izbie Polsko-Palestynskiej, ul. Piotrkowska 113 znany historyk żydowski z Nowego Yorku Jakob De Haas wygłosi odczyt na temat „Zdolność absorcyjna Palestyny w świetle jej historii”. Referent, który jest znakomitym mówcą, wywołał swoim odczytem zainteresowanie.

Półtora miljarada zł. zamrożonych w Z.S.R.R. — O zwrot wkładów w przedwojennych kasach państwowych

Traktat Ryski między Polską a Rosją zobowiązał Z.S.R.R. do wypłacenia obywatelom polskim drobnych wkładów oszczędnościowych, umieszczonych w przedwojennych rosyjskich państwowych kasach oszczędności. Wkłady te wynoszą przeszło 300 miljon. rubli w złocie z załączonymi procentami (około 1.400 milionów złotych polskich).

Na mocy art. XVII i XVIII Traktatu Ryskiego utworzono z polskiej i rosyjsko-ukraińskiej delegacji mieszana komisję rozrachunkową. Na plenarnym posiedzeniu komisji w listopadzie 1921 r. delegacja rosyjsko-ukraińska wyraziła zgodę na zapłacenie wkładów indywidualnie, każdemu, kto zgłosi się z książeczką wkładową, natomiast delegacja polska żądała wypłacenia ryczałtem całej sumy. Ze względu na to, że dele-

gacja rosyjsko-ukraińska oparła się temu, cała sprawa upadła.

W ten sposób od 14-tu lat pozostaje zamrożonych w Z.S.R.R. prawie 1 i pół miljarada zł., należących do obywateli polskich. Byłoby wskazane, by czynniki miarodajne nadały bieg tej sprawie i doprowadziły do utworzenia nowej mieszanej komisji rozrachunkowej, która by tę kwestję raz na zawsze załatwiła. Poszkodowanych jest przeszło 600.000 obywateli polskich, rekrutujących się z drobnych rolników, rzemieślników, kupców, urzędników.

Do postawienia tej sprawy na porządku dziennym i do szybkiego jej uregulowania nawołuje „Tymczasowy komitet organizacyjny windykacji wkładów”.

Na fali radiowej

RECITAL SKRZYPCOWY ZDZIŚŁAWA ROESNERA.

W radiowym recitalu skrzypcowym Zdzisława Roesnera (dnia 21.X poniedziałek, o godz. 21.00) zainteresuje radiosłuchacza przedewszystkiem utwór współczesnego kompozytora węgierskiego, Dohnany'ego, p. t. „Ruralia Hungarica”. Utwór ten powstał w roku 1924 i istnieje również w opracowaniu na orkiestrę. Ponadto w programie dwa drobne utwory Statkowskiego.

WIERSZE JANA KOTTA — PRZEZ RADJO.

Dnia 21.X (poniedziałek) o godz. 17.15 radiostacja warszawska nadawać będzie w ramach audycji „Minuta Poezji” — wiersza Jana Kotta. Jan Kott należy do grupy najmłodszych poetów warszawskich, wśród których wyróżnia się oryginalnym spojrzeniem i wyraźnie zarysowującą się własną formą.

WILEŃSKA MŁODOŚĆ JULJUSZA SŁOWACKIEGO. — RADJOWY WIECZÓR LITERACKI.

Wieczór Literacki nadany z Wilna w poniedziałek, dn. 21.X o godz. 21.30, poświęcony będzie okresowi życia Słowackiego spędzonemu przez poetę w stolicy Gedyminy. Profesor Konrad Górski, jeden z najlepszych prelegentów radiowych, znany krytyk, scharakteryzuje tę epokę życia wieszca. Audycja będzie ubarwiona fragmentami z dzieł poety, odnoszającymi się do tego czasu jego życia. A zatem będą to utwory „Godziny myśli” i „Pamiętnika” oraz „Kordjana”.

Nieście pomoc najbiedniejszym

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-11, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED. Al. Kopcowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

Doktor Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
mieszka obecnie TRAUOGUTTA 9
front 1-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje panów od 8-11-ej i od 6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12-30
panie: od 10-11-ej i od 6-9 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopcowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9-3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

DR. MED. I. Dynenson
przeprowadził się na ul.
Piotrkowską 99
tel. 223-70.

KINO „EUROPA”
NARUTOWICZA 20
Pocz. 4, 6, 8, 10
DZIS PREMIERA — WYDARZENIE!
PIERWSZY SOWIECKI FILM
EROTYCZNO-EGZOTYCZNY
W r. gł. najznakomitsza aktorka sowiecka
TATJANA MACHMURJAN
ZONA ZA 1.000 RUBLI
Film - Dramatyczność!
Zdumienie!
Olśnienie!
PRZEBÓJ Z.S.R.R.

Dr. MED. L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07
przyjm. od 8-11 i od 6-9 w. W
niedziele i święta od 9-1 pp.

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-NERVOŠIN”
R.M.S.W. 451590
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOŚPIWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEBIEBIENIA
BÓLE SĄRTRZETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ZAPAKI DRYGALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJA APTEKI

Rozmaite
DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republici”

ZAMIENIAM stare odbiorniki bateryjne i sieciowe za małą dopłatą na nowoczesne, wszelkie reperacje i ładowanie akumulatorów od 50 gr. „SELEKTOR” Piotrkowska 17 (w podwórzu) telefon 264-01. Warsztat reperacyjny na miejscu.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej w skiewskie konserwatorium i w Nazibu Paryżu. G. Hurwicz - Sztyletowa, ludniowa 23, m. 9, III p. front.

AKUSZERKA przyjmuje choroby 3-5. Dyskretna. Al. Kościuszki 10, of. parter, tel. 170-18.

POTRZEBNA samodzielna wykwalifikowana krawatkowna do bielizny jedwabno - trykolowej i także pierzawarzącej na oberloczarka do swetrów. Różni jowski, Rozen i S-ka, Narutowicza 10.

Izba Polsko - Palestynska
Piotrkowska 113.
DZIS, w poniedziałek o godz. 8.30, znany historyk żydowski z Nowego Yorku **Jakób De Haas** wygłosi odczyt n. t. „Zdolność absorcyjna Palestyny w świetle jej historii”. Wejście bezpłatne dla członków Izby i zaproszonych gości.

SZYJE WYKWINTNE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuje również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłoczalnia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Sluzne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.